



DOROTA JANISZEWSKA-JAKUBIAK

## Kościół Św. Ludwika W KRASŁAWIU

**25** stycznia 1729 r. właścicielem Krasławia, położonego nad Dźwiną, w Inflantach Polskich, został dziedzic pobliskiej Indrycy, Jan Ludwik Plater (?-1736 lub 1737), starosta i wojewoda inflancki. Jego syn, Konstanty Ludwik (1722-1778), po śmierci ojca odziedziczył główną rezydencję rodzową. Dzięki inicjatywie właściciela miasto zaczęło rozkwitać jako ośrodek rzemiosła i przemysłu. Powstały nowe, murowane i drewniane domy a według projektu Jana Walentego Dydersteina wybudowano ratusz ze sklepami; pracowały młyny, browar i apteka. W mieście osiedlili się rzemieślnicy sprowadzeni przez Platera z Warszawy i z Niemiec: *wyrabiano tu kobierce rzadkiej piękności, aksamity, adamaszki, perkale, sukna najrozmaitsze, karty polskie, złoto malarskie, broń sieczną i palną, powozy, wyroby złotnicze i jubilerskie. Wszystko to sprzedawano naprzód na czterech niegdyś słynnych jarmarkach miejscowych, a później nawet wywożono tutejsze wyroby do innych województw Rzeczypospolitej i do Rosji. Krasław wszakże co do przemysłu fabrycznego upadł całkowicie przy pierwszym rozbiórze Rzeczypospolitej Polskiej* (Gustaw Manteuffel: *Krasław*, Warszawa, 1901).

Szczególną zasługą Konstantego Ludwika Platera było wzniesienie w Krasławiu nowej murowanej świątyni pw. Św. Ludwika, przeznaczonej na siedzibę biskupów inflanckich oraz dwupiętrowego gmachu Seminarium diecezjalnego, na którego utrzymanie już w 1711 r. przeznaczyl fundusz biskup inflancki, Teodor de Ludingshausen-Wolff, potomek dawnych właścicieli Krasławia. Dalsze fundusze zapewniły zapisy rodów szlacheckich oraz biskupów: inflanckiego, Antoniego Ostrowskiego i smoleńskiego, Jerzego Mikołaja Hylzena. Fundację zatwierdzono ustawą Sejmu z 1768 r., która glosiła: *Nowo erygowany kościół na katedrę biskupom y Dyecezyi Inflanckiej w Kraslawiu, wieczystych dobrach Wielmożnego Platera, wojewody mściławskiego, z funduszem dla O. O. Misjonarzy y Seminarium dyecezy-*

*alnemu, na wieczne czasy aprobowujemy y potwierdzamy.*

Uroczyste otwarcie Seminarium nastąpiło w 1757 r., jeszcze przy starym drewnianym kościele, który w roku 1676 wystawiony został staraniem jezuita Jerzego de Ludingshausen-Wolffa, ówczesnego właściciela Krasławia. Po konsekracji nowego kościoła pw. Św. Ludwika, starą świątynię przeniesiono do pobliskiego Kombula, gdzie służyła wieronym jako kościół filialny parafii krasławskiej. Prowadzeniem Seminarium zajęli się sprowadzeni z Warszawy lazarysty – księża ze Zgromadzenia Misjonarzy Św. Wincentego á Paulo, zaproszeni do Krasławia przez bpa Antoniego Ostrowskiego (1755). Misja jezuitów została w 1756 r. przeniesiona do Indrycy, a lazarysty przejęli także założone przez nich szkoły.

Seminarium krasławskie,





Ołtarz główny przed pracami konserwatorskimi (2003 r.). Fot. autor



Prezbiterium po konserwacji. Fot. J. Steciński



Fragment obrazu po punktowaniu (2005 r.). Fot. J. Steciński

zwane również „papieskim”, ponieważ część środków na jego utrzymanie przekazywała Stolica Apostolska, istniało 86 lat i wykształciło 253 kapłanów. Jego sytuacja pogorszyła się po roku 1772, kiedy po I rozbiore Polski Krasław znalazł się w granicach rosyjskiej guberni witebskiej. W 1844 r. Seminarium przeniesiono do Mińska.

Był to zarazem kres działalności w Krasławiu księży ze Zgromadzenia Misjonarzy Św. Wincentego á Paulo. Jeszcze do 1864 r. pracowały tu siostry z żeńskiej gałęzi Zgromadzenia, których klasztor otwarto w 1779 r. dzięki Augustynie z Ogińskich, żonie Konstantego Ludwika Platera. W ufundowanym przez nią szpitalu Siostry Miłosierdzia zajęły się opieką nad chorymi. Powadziły także szkołę dla dziewcząt. Kiedy w ramach carskich represji ich klasztor został zamknięty, kaplicę sióstr zamieniono na cerkiew prawosławną pw. Św. Aleksandra Newskiego.

Chociaż kościołowi pw. Św. Ludwika w Krasławiu nie było dane pełnić zbyt długo funkcji katedry biskupów inflanckich i pozostał jedynie parafialnym, nie umniejsza to jego znaczenia jako wybitnego dzieła architektury. Twórcą wybudowanej w latach 1755-1767 nowej świątyni był architekt Antonio Paracco, genueńczyk ożeniony z Polką. Nie była to jego jedyna realizacja na terenie Inflant, gdzie z czasem osiedlił się na stałe. Zaprojektował m.in. krasławską bibliotekę Platerów a także kościoły: Dominikanów w Drui i Świętej Trójcy w Oświeju (być może także Wniebowzięcia NMP w Przydrujsku).

Fasada świątyni pw. Św. Ludwika to przykład rozwiązania nawiązującego do rzymskiego kościoła Il Gesù

(Pana Jezusa). Jej kompozycja miała wzbogacić się jeszcze o dwie okazałe wieże, których ostatecznie nie udało się zrealizować. Kościół nie jest orientowany – obszerne prezbiterium zwrócono w kierunku północnym. Dzięki temu zabiegowi stojąca na wzgórzu świątynia, będąca jedną z dominant panoramy miasta, zwraca się frontem do jego centrum. Wspominając Krasław ks. Leon Broel-Plater pisał: (...) *najciekawszy może widok jest ten, który rozciąga się przed podróżnym, gdy przybywając z Kurlandii staje nad brzegiem Dźwiny czekając na prom, by się na tamten brzeg przeprawić. Może on cały Krasław okiem ogarnąć. Na lewo widzi górę teatralną, na szczycie której rysują się stare mury dawnego teatru. Blżej głęboki parów i znów niższa nieco góra z wysokimi drzewami parku wśród których widnieje środkowa nadbudowa pałacu. Góra pałacowa opada dość stromo ku rzeczce Krasławce przechodząc w szeroką dolinę zasadzoną lipami, między którymi bieleją mury biblioteki. Po drugiej stronie rzeczki wznosi się trzecie, niższe jeszcze wzgórze, na nim panuje kościół z dwóch stron klasztorem otoczony. A dalej na prawym końcu panoramy leży dolina kryjąca miasteczko za zasłoną drzew.*

Kościół krasławski konsekrował w 1777 r. pierwszy arcybiskup mohylewski Stanisław Siestrzeńcewicz. Był on również obecny podczas celebrowanych w 1784 r. uroczystości przeniesienia relikwii św. Donata, do nowej kaplicy, wzniesionej przy kościele Św. Ludwika z funduszy Augusty z Ogińskich Platerowej. Relikwie Męczennika Platerowie sprowadzili z rzymskich katakumb Św. Wawrzyńca już w 1778 r., ale początkowo znajdowały się w kaplicy pałacowej.

Kaplica św. Donata zyskała bogatą oprawę: w *środku tej jedynej w swoim rodzaju kaplicy wznosi się ołtarz okazały, ukoronowany szklaną trumną z relikwiami tego świętego Patrona Krasławia (...). Ołtarz ten bardzo przypomina, wznoszący się w środku krakowskiej katedry na Wawelu, ołtarz Św. Stanisława, biskupa, męczennika, i jak tamten, złożony jest z czterech oddzielnych ołtarzy.* (G. Manteuffel: *Krasław*). Latem 1941 r., kiedy kościół Św. Ludwika został podpalony podczas odwrotu Armii Czerwonej, spłonęło wnętrze kaplicy św. Donata. Zniszczeniu uległy także kościelne organy, ale udało się uratować główny ołtarz z obrazem Św. Ludwika, który tylko w niewielkim stopniu ucierpiał. Ocalone relikwie św. Donata odnaleziono w szczątkach ołtarza. Ponownie znalazły się w odnowionej kaplicy, której wystrój jest teraz skromniejszy. Smutną pamiątką wydarzeń 1941 r. jest grób okrutnie zamordowanego przez NKWD ks. Witolda Paszkiewicza, spoczywającego na placu przykościelnym.

Wystrój barokowego wnętrza kościoła Św. Ludwika był zwrotem w stronę rozwiązań klasycznych. Brak tutaj bogatej ornamentyki czy stiukowych dekoracji porzuconych na rzecz uporządkowanych motywów architektonicznych. Kompozycja monumentalnego ołtarza głównego podporządkowana została obrazowi namalowanemu na ścianie, w centralnej wnęce. Autorem fresku z przedstawieniem króla Ludwika Świętego był włoski malarz Filippo Castaldi (Castaldi, Gastoldi, Gustelding) (1730–1814). Ponadto w latach 1760–1762 Castaldi wykonał techniką *al fresco* jeszcze sześć kompozycji ołtarzowych (ŚŚ. Piotr i Paweł, Św. Wincenty á Paulo, Św. Anto-





Biblioteka Platerów, proj. Antonio Paracco, 1759. Fot. autor

ni, *Święta Trójca*, *Wniebowzięcie Matki Bożej* i *Zasłużony Najświętszej Marii Panny*). Również jego autorstwa są portrety fundatorów kościoła – *Konstantego Ludwika Platera* i jego żony, *Augusty z Ogińskich*, znajdujące się obecnie na chórze kościelnym. Obrazy te dekorowały dawniej wnętrza biblioteki Platerów.

Po roku 1884 fresk Castaldiego, niszczący z powodu wilgotnego klimatu Krasławia, zastąpiony został monumentalnym obrazem olejnym o podobnej treści: *Święty Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową*. Dzięki inicjatywie Eugeniusza Platera (1826–1916) płótno to zamówił w krakowskiego mistrza Jana Matejki ostatni rektor Seminarium a później proboszcz i dziekan w Krasławiu, ks. Józef Jalowicki (1817–1885), wspierany finansowo przez rodzinę Platerów. Gustaw Manteuffel, w cytowanej już publikacji, zatytułowanej *Krasław*, tak wspominał historię powstania obrazu: *szkic do niego utworzył i wykończył starannie sam Matejko i pokazywał go niejednokrotnie piszącemu. Wykonał zaś ten obraz na wielką skalę prof. Jabłoński wraz z kilku swoimi uczniami w Krakowie pod okiem mistrza, który mu osobiście dał ostatnie wykończenie*. Wspomniany szkic Matejki znajduje się obecnie w Muzeum Okręgowym w Toruniu.

Izydor Piotr Joachim Jabłoński (1835–1905) – dziś już nieco zapomniany malarz religijny, portrecista i rzeźbiarz – był szkolnym kolegą Jana Matejki. W latach 1877–95 piastował stanowisko profesora w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych, której Matejko od 1873 r. był dyrektorem. Jabłoński to także jeden z pierwszych biografów Matejki, autor pamiętnika spisane go w roku 1894: *Kopia notatek sprzed 30 lat w karykaturze piśmiennej o Janie Matejce od 1852 do 1864 r. włącznie, z przyczynkiem nieco późniejszych*, którego rękopis przechowywany jest w krakowskim Muzeum-Domu Jana Matejki

Matejko cenil prace Jabłońskiego, który był autorem m.in. obrazów przeznaczonych do żółkiewskiej fary i kościoła Dominikanów, a w latach 1862–64 pracował również dla Zgromadzenia Księży Misjonarzy działających przy

krakowskim kościele pw. Nawrócenia Św. Pawła Apostoła. Jednak obraz z kościoła w Krasławiu podpisany jest innym nazwiskiem. Obok umieszczonego na dole obrazu tekstu: *Podług szkicu Jana Matejki*, widnieje tą samą ręką namalowana sygnatura: *malował Tomasz Lisiewicz 1884*. Kim był malarz, którego nazwisko znalazło się na płótnie? Tomasz Antoni Lisiewicz (1857–1930) to absolwent Szkoły Sztuk Pięknych w Krakowie, gdzie kształcił się w latach 1878–87. W roku 1885 otrzymał stypendium krajowe im. Jana Matejki. Wśród obrazów, które jeszcze jako student wystawiał w latach 1884–86 w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie, był również *Święty Ludwik (wg szkicu Matejki)*. Matejko współpracował z Lisiewiczem także przy innych okazjach, np. zatrudniając go podczas realizacji swoich projektów sakralnych, jak witraże do katedr we Lwowie i Przemyślu oraz polichromie Kościoła Mariackiego w Krakowie.

XVIII-wieczny wystrój kościoła odbiegał od tego, który dziś możemy oglądać. Nie tylko fresk Castaldiego z głównego ołtarza został zastąpiony obrazem malowanym na płótnie. Przypuszczalnie z powodu wilgotnego klimatu, który nie sprzyjał za-

chowaniu malarstwa ściennego, w XIX w. również w pozostałych ołtarzach pojawiły się obrazy olejne. Część z nich poświęcona jest tym samym tematami, które malował Castaldi, jak ten z przedstawieniem *Św. Antoniego* czy też wykonane ok. 1871 r. przez Apolinarego Horawskiego (1833–1900) płótna: *Św. Wincenty á Paulo* i *Święta Trójca*. W kościele znajdują się jeszcze bliźniacze ołtarze *Matki Jezusowej* i *Serca Jezusowego* z obrazami krakowskiego malarza Józefa Peszki (1767–1831), a także *Ukrzyżowania*, *Św. Jerzego*, *Św. Stanisława Bpa*, *Św. Józefa* oraz *Św. Rocha*, którego kult wiąże się z epidemiami dżumy i cholery, jakie gnębiły Krasław. Umieszczone w nawach epitafia i pamiątkowe tablice przypominają o zasłużonym dla okolicy rodzie Platerów, których krypta grobowa znajduje się w podziemiach kościoła. Jako pierwszy spoczął tam fundator świątyni, Konstanty Ludwik Plater. Krypta jest odnowiona, ostatnie prace wykonano tam w 2002 r. Wtedy również uporządkowane zostało otoczenie kościoła.

Dziś już wiadomo, że na ścianie prezbiterium, którą zasłaniał obraz namalowany według szkicu Jana Matejki zachowało się malowidło Castaldiego z przedstawieniem króla Ludwika IX. Podczas rozpoczętego w 2003 r. I etapu prac



Pałac Platerów, 1791. Fot. autor



konserwatorskich ogromnego XIX-wiecznego płótna *Święty Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową*, którego stan już od lat wymagał interwencji specjalistów, udało się odsłonić wcześniejsze malowidło w profilowanej, pozłacanej ramie wykonanej w zaprawie wapienno-piaskowej

Konserwacja olejnego obrazu z ołtarza głównego, która w latach 2003–2005 odbywała się pod kierunkiem Józefa Stecińskiego, była niezwykle trudnym przedsięwzięciem. Od lat zabiegał o nią wielce zasłużony dla Krasławia, dziekan i proboszcz kościoła Św. Ludwika, ks. prałat Józef Łapkowski (Jāzeps Ļapkovskis) (1920–2005). W projekt aktywnie zaangażował się Tadeusz Fiszbach, Ambasador RP na Łotwie oraz Departament ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego za Granicą (dawniej Departament Dziedzictwa Narodowego) w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Stroną organizacyjną przedsięwzięcia zajęł się Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Prace w kościele Św. Ludwika prowadzone były w uzgodnieniu z łotewską Państwową Inspekcją ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego (Valsts kultūras piemineklis inspekcija), z pomocą proboszcza i Rady Parafialnej oraz władz miejskich Krasławia.

Konserwacja płótna *Święty Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową* została sfinansowana z funduszy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Rozpoczęte w 2003 r. prace konserwatorskie, poprzedzone ekspertyzami oraz badaniami chemicznymi i mikrobiologicznymi potwierdziły jak pilną sprawą

była interwencja specjalistów, na co wcześniej wskazywały uszkodzenia warstwy malarzkiej, płótna i ramy spowodowane zniszczeniami z czasów II wojny światowej, wilgotnym klimatem oraz nieprawidłową wentylacją kościoła. Kilkuletnie prace polegały, m.in. na zabezpieczeniu lica obrazu, który bez ram ma wymiary 695 x 328 cm, następnie wyjęciu go z ram, zdjęciu starego płótna dublażowego, oczyszczeniu, położeniu nowego płótna dublażowego z użyciem odpornej na wilgoć masy z wosku, żywicy i terpentyny weneckiej, sprasowaniu, następnie nałożeniu gruntów, werniksu zabezpieczającego, na który nałożono punktowanie oraz, po 7 miesiącach, werniksu końcowego.

Konserwacja zabytkowej ramy obrazu wykonana została przez Józefa Stecińskiego z funduszy przekazanych przez łotewską Państwową Inspekcję ds. Ochrony Dziedzictwa Kulturowego. Dzięki środkom wygospodarowanym przez stronę łotewską, konserwatorka dzieł sztuki Kristine Širvinskas odrestaurowała malowidło ściennie autorstwa Castaldiego. Decyzją władz kościelnych i ks. Józefa Łapkowskiego obraz olejny *Święty Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową* przeniesiony został na ścianę południową prezbiterium. W ołtarzu głównym jest eksponowany fresk Castaldiego. Warto wspomnieć, że konserwatorzy zajrzeli również pod obrazy z bocznych ołtarzy. Tam też odkryto ślady malowideł ściennych.

Książd Łapkowski zmarł na krótko przed zakończeniem konserwacji obrazu *Podług szkicu Jana Matejki*. Po jego śmierci zabytkową świątynią i parafią pw. św. Ludwika w Krasławiu opiekował się ks.

Mārtiņš Klušs, którego obowiązki duszpasterskie przejął w styczniu 2006 r. ks. Edward Woroniecki (Eduards Voronēckis). W jego obecności, z udziałem miejscowych władz oraz służb konserwatorskich, specjalistów z Łotewskiej Akademii Sztuki w Rydze, członków Rady Parafialnej a ze strony polskiej przedstawicieli Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Ambasady RP w Rydze, Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” oraz kierownika zespołu polskich specjalistów, Józefa Stecińskiego, w maju 2006 r. dokonany został odbiór prac konserwatorskich obrazu *Święty Ludwik wyruszający na wyprawę krzyżową*. Należy podkreślić, że ten największy na Łotwie obraz religijny to przede wszystkim świadectwo związku dawnych Inflant Polskich z Rzeczpospolitą, obecną w świadomości tutejszych mieszkańców, mimo rozbiórów, wojen i trudnych lat rządów sowieckich.

Kościół w Krasławiu to zaledwie jeden z wielu przykładów obiektu przynależnego do wciąż tak mało znanego wspólnego dziedzictwa kultu-

rowego Łotwy i Polski. Może praca naszych konserwatorów przyczyni się do tego, by wreszcie stały się nieaktualne słowa barona Gustawa Manteuffla, wypowiedziane blisko 100 lat temu: *Polakom trzeba mówić o Instancjach, jako o ziemi nowo odkrytej, o której nawet w salonach literackich Warszawy mają tak niejasne pojęcie, jak o Borneo lub Sumatrze.* ■

Zespół polskich konserwatorów pracujących w latach 2003–2006 w Krasławiu:

1. Józef Steciński, kierownik zespołu
  2. Tomasz Dziurawiec
  3. Magdalena Getler
  4. Małgorzata Słowik
- Nadzór konserwatorski: Dzintra Bukeviča, Inspektor VKPAI, Rejon Krāslava

#### WYBRANA LITERATURA

- Manteuffel G.: *Krasław*. Warszawa, 1901  
 Manteuffel G.: *Inflanty Polskie...* Poznań, 1879  
 Manteuffel G.: *O starodawnej szlachcie krzyżacko-rycerskiej na kresach inflanckich*. Lwów, 1912  
 Broel-Plater L.: *Krasław*. Londyn, 1975  
 Broel-Plater L.: *Cieniom Krasławia w holdzie* [w:] *Wiadomości* (Londyn), nr 844 z 3 czerwca 1962 r.  
 Konarski Sz.: *Platerowie*. Buenos Aires-Paryż, 1967 (*Materiały do biografii, genealogii i heraldyki polskiej*, t. IV) dostępne na <http://www.republika.pl/platerak/konarski.html>  
 Ryszkiewicz A.: *Castaldi* (Castaldi, Gastoldi, Gustalding) Filippo [w:] *Słownik artystów polskich i obcych w Polsce działających*, T. I, Wrocław 1971  
 Łapkowski E.: *Jabłoński Izidor Piotr Joachim* [w:] *PSB*, T. X., Wrocław-Warszawa-Kraków, 1962–1964  
 Trybowski E.: *Lisiewicz Tomasz Antoni* [w:] *PSB*, T. XVII., Wrocław-Warszawa-Kraków, 1972



Krypta Platerów, maj 2006 r. Fot. autor